35

KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświątecznych.

PRZEDPLATA „Kurjer Zagłębia" kosztuje w Sosnowcu z odnoszeniem i pocztą rocznie marek 900, półrocznie 450 kwartalnie — mk 225, miesięcznie mk 75. —

OGLOSZENIA. Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce na I-ej stronie Mk 15 w tekście Mk 20 po tekście — reklamy Mk. 10 Zwyczajne Mk 7,50 Drobne 1 Mk. 50 fen. — za wyraz. najmniej Mk 15. —

Adres Redakcji i Administ-acji: SOSNOWIEC ulica DęblińskaNr 1

Adres dla depesz: „KURJER" — SOSNOWIEC

Administracja otwarta od 9 rano bez przerwy do g. 7 wiecz W niedzielę i święta od 8 do 10 r.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 11—3 w poł. i od 6—7 w

PRENUMERATE i OGLOSZENIA przyjmują Kantory własne oraz Księgarnie w Zagłębiu Tow Akc. „Reklama Polska" w Warszawie i wszystkie Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Cena pojedyńczego egzemplarza **mk. 5.00** (Na G. Śląsku **50 fen.**) SOSNOWIEC środa dnia 16 lutego 1921 roku Nr. 36 Rok XVI

Otucha.

Jesteśmy naprawdę narodem dziwnym!

Za wolność i niepodległość Polski tyle krwi przelali pradziadowie i dziadowie nasi, potrafili zdobyć się na istotne bohaterstwo, porwali się w nieopisanym zapale do walki przeciw ko — zdawało się — olbrzymom, a garści tych najszlachetniejszych synów swych nie poparł wtedy naród cały — biedny, ogłupiały, zalękniony.

I zdawało się, że jednym celem walki tak bardzo nierównej było: zginąć. Bo lepiej nie żyć, niżli żyć w niewoli i upodleniu!

A jednak krwawe wysiłki bohaterów -powstańców nie zmarniały. Przyszła chwila, że ocknęło się sumienie u tych ludów, które niegdyś z obojętnością przyglądały się tragicznemu i haniebnemu widowisku rozdarcia żywej Polski.

A w czasie wojny europejskiej, — czy małą zasługę wobec narodu zdobył sobie żołnierz polski, walcząc za sprawą Polską wszędzie tam, gdzie to było możliwe?

Czy nie byłoby z naszej strony sprawiedliwiej, zamiast szkalować go za to, że walczył po tej stronie, a nie po tamtej i t d. — pobudzić i pogłębić ofiarność społeczną na cele wdów i sierot po zabitych żołnierzach, bohaterach bezimiennych, a inwalidom wojennym dać pracę i możliwość egzystencji?

Stwierdzić musimy, iż w równym stopniu dzięki bohaterskim wysiłkom powstańca i żołnierza polskiego, jak również dzięki temu, że leżało to w interesie wszystkich największych mocarstw światowych (oprócz Niemiec i Rosji) — Polska otrzymała całkowitą niepodległość polityczną.

Przypomnijmy sobie, że początkowo serca nasze wypełniała duma i radość że nareszcie sprawiedliwość dziejowa odniosła zwycięstwo. Cieszyliśmy się ze wszystkiego, a na widok wojska polskiego ogarniało nas zrozumiałe wzruszenie bardzo serdeczne.

Niewiele czasu upłynęło od pamiętnych dni listopadowych.

Wolność nam spowszedniała. Własne urzędy dokuczyły. Drożyzna wzrosła Radość znikła Ponad wszystko wybija się przemożna troska o byt.

Powstaje tragiczne zapytanie: czy człowiek, pragnący żyć uczciwie i pragnący utrzymać się jako tako z dochodu ze swej pracy — czy będzie mógł przeżyć i przetrzymać ten okres ciężkiej choroby powojennej, jaką przechodzi Polska (i inne państwa zarówno zwycięzone jak i zwycięskie)?

Szczerze i głośno powiedzmy sobie wbrew wszelkim wyrzekaniom na ciężkie czasy, na nieporządki, na nieuczciwość, panoszącą się u nas — będzie nam się lepiej działo i to już może niedługo!

Wkrótce zostanie załatwiony cały szereg spraw, mających pierwszorzędne znaczenie dla naszego państwa.

Wierzymy, iż sprawy te załatwione zostaną jaknajpomyślniej dla nas.

Wierzymy jaknajmocniej, że wygramy plebiscyt górnośląski i niesłychanie ożywimy ruch przemysłowy i handlowy w kraju (mamy wszak własne wybrzeże morskie!), że wkrótce zawarta zostanie nadzwyczajna umowa z Francją, że zawrzemy ostatecznie pokój z Rosją, że załatwimy pomyślnie sprawę Wilna, że Polska przestanie być bezgraniczną, że uchwalimy uroczyście konstytucję, że opanujemy te żywioły zbrodnicze, które wewnątrz kraju walczą z olbrzymią zaciekłością przeciwko państwu, że zdławimy spekulację przeciw walucie polskiej, że zdołamy dla skarbu zebrać wielkie sumy z podatków, sprawiedliwie rozłożonych.

Wzmocnimy się pod każdym względem, zapewniając najszerszym warstwom społeczeństwa wszechstronny rozwój i dobrobyt.

Nie mamy więc powodów do rozpaczy!

Wierzmy niezachwianie że może nawet w stosunkowo niedługim czasie powstaną u nas takie warunki, w których będziemy mogli żyć spokojnie i oddać się całkowicie pracy twórczej, kulturalnej, owocnej — dla przyszłych pokoleń bo wszak od poprzednich pokoleń otrzymaliśmy ogromny dorobek we wszystkich dziedzinach: zarówno materjalnej, jak umysłowej i duchowej.

Tę pracę nieustającą ułatwi nam wiara głęboka w świetlaną przyszłość kraju i narodu naszego

Oczywiście, że jeżeli sztucznie bedziemy usiłowali wmówić w siebie, że jest dobrze i będzie dobrze podczas, gdy w rzeczywistości naokół jest źle — takie samooszukiwanie się będzie niemądre i bezcelowe.

Jednak tak nie jest. Jest tyle rzeczywistych faktów i wydarzeń, z których bije ku nam otucha, iż możemy być przekonani o tem, że niewątpliwie ciężkie czasy przeżywane przez nas obecnie, rychło się zakończą.

Tymczasem każdy z nas z osobna i wszyscy razem wierzmy, nie wyrzekajmy, nie rozpaczajmy ale pracujmy w miarę możności nad przyspieszeniem nadejścia chwili tej, ku której wzdychamy, chwili, w której będziemy mogli zaprzestać swarzyć się o nasz dzień powszedni, o byt osobisty i państwowy.

B. Iski.

Z Sejmu.

WARSZAWA (PAT) Posiedzenie Sejmu z dn. 11 lutego (piątek).

Sprawy zatrucia chlebem.

P. Gdyk stwierdził, że od pewnego czasu zdarzają się masowe wypadki zatrucia spożyciem chleba. Wałosek domaga się, aby rząd przeprowadził surowe śledztwo wszędzie, gdzie znajdują się piekarnie i składy mąki, aby pozamykał piekarnie, nie mające prawa wypieku, a winnych, którzy mają mąkę z domieszkami oddał pod sąd doraźny.

Min. Nowodworski oświadcza, że do władz sądowych wpłynęły dotychczas trzy sprawy o zatrucie chlebem. Największą ilość wypadków ujawniono w Warszawie. Zamieszanych w tę sprawę jest wielu piekarzy, handlarzy i pośredników. Kierownik min. zdrowia ujawnia, iż wypadki zatrucia zdarzały się dopiero na początku stycznia b. r. Opracowano już rozporządzenie, normujące porządek w piekarniach w całem państwie. Wprowadzoną została komisja chlebowa, która na podstawie rozporządzenia Rady min. otrzyma władzę wykonawczą. Bez dłuższej rozprawy nagłość wniosku uchwalono, a wniosek sam odesłano do komisji.

Przystąpiono do ustawy

o ubezpieczeniach państwowych

i państwowej dyrekcji ubezpieczeń.

P. Dębski omawia obszernie sprawę ubezpieczenia wogóle. Obszerne i rzeczowe przemówienie wygłosił w tej sprawie także pos. Wierzbicki.

Dalszą rozprawę odroczono i przystąpiono do

dyskusji nad expose premjera.

Pos. Dubanowicz (N. Z. L.): jako program, oświadczenia

prezydenta ministrów stronni ctwu naszemu odpowiada, mamy jednak pewne zastrzeżenia: Rokowania w Rydze przeciągają się ponad uzasadnioną potrzebę. Na przeszkody napotyka n.p. zniesienie delegatury rządu w Małopolsce i rozpoczęcie działalności czterech województw, jak i sprawa uporządkowania opłakanych stosunków politycznych na kresach wschodnich, szczególnie w Wileńszczyźnie. Co dotyczy sojuszu z Francją, to warunkiem sojuszu wojskowego jest należyte uporządkowanie naszych wewnętrznych stosunków wojskowych, co dotychczas nie nastąpiło. Nasuwa się również pytanie w kwestji szkolnictwa Dlaczego sprawa uposażenia średniego i wyższego nauczycielstwa nie postępuje naprzód. W szkołach powszechnych agitacja partyjna góruje nad interesem oświaty. Tak samo uposażenie duchowieństwa, nawet wyższego, wywołuje rumieniec wstydu. Nie wiemy, jakie środki zamierza przedsięwziąć rząd, celem podniesienia waluty. Należałoby również nie dopuścić w przeddzień plebiscytu do strajków. Musi być wprowadzony wolny handel, w tym zaś względzie musi być zniesiony kordon między b. zaborem pruskim a resztą państwa. Koniecznem jest rozpisanie wyborów do sejmików w b. dzielnicy pruskiej. Akcja odbudowy, zwłaszcza na kresach, nie postępuje naprzód. Teraz, jak i dawniej gotowi jesteśmy poprzeć rząd i życzymy aby się utrzymał jak najdłużej.

P. de Rosset (Zjed. mieszcz.) wyraża zaufanie dla rządu Witosa i, omówiwszy różne zagadnienia polityki wewnętrznej i zagranicznej, kończy swe przemówienie w sposób następujący: P. Witos skarżył się na listy anonimowe, które nie szczędziły mu nawet wyrazu „cham„ Niech mi będzie wolno przypomnieć, że Wyspiański dał chamowi w ręce złoty róg, a ja zaś pragnąłbył, aby pan premjer zastosował się do słów innego poety i uderzył w czynu stal.

wielkiemi czcionkami: Obywatele! według „Kurjera Polskiego" wydatki na armję stanowią trzy czwarte całego polskiego budżetu państwowego"!

Wezwaniem tem chce „Katowicerka" przypomnieć niemcom, że się mało zbroją (red.)

Duchowieństwo krakowskie a plebiscyt.

KRAKOW (wł.) Duchowieństwo krakowskie wysłało na ręce komisarjatu plebiscytowego polskiego w Bytomiu adres, wyrażający cześć ludności polskiej na G. Śląsku za wytrwałą i bohaterską obronę wiary i języka ojczystego. Nowa demokratyczna Polska buduje się na zasadach sprawiedliwości chrześcijańskiej i dlatego tylko Polska, a nie protestanckie Prusy zapewnią ludności górnośląskiej wolność i trwały pokój.

1 miljon 60 tys. głosujących.

OPOLE W kołach dobrze poinformowanych utrzymują, że liczba uprawnionych do głosowania wynosi, według wszelkiego prawdopodobieństwa, jeden miljon 60 tysięcy. Z tego przypada na kategorję A. około 900 tysięcy, na kategorję B. około 100 tysięcy a ostatecznie na kategorję C. około 55 tysięcy głosujących. Liczby powyższe dowodzą, że nadzieja ratowania Górnego Śląska dla Niemiec przy pomocy emigrantów zostały pogrzebane na zawsze. Olbrzymią przewagę wśród głosujących ma zasiedziała na G Śląsku ludność polska. Jakkolwiek urzędowe liczby uprawnionych do głosowania jeszcze nie są znane, to jednak już teraz śmiało powiedzieć można, że Górny Śląsk opowie się olbrzymią większością — za Polską!

Sztuczki niemców.

OPOLE (tel, wł.) Na skutek zarządzenia dyr. kolejowi katowickiej codziennie odchodzą z Zabrza po dwa pociąg w kierunku Nysy i Brzegu z 60 — 70 próżnemi wagonami. Wagony te gromadzone są na pewnych specjalnie wymienionych stacjach górnośląskich w celu przemycania ich do Niemiec. Z Kędzierzyna do Oleśnicy wywieziono 10 wielkich nowych lokomotyw.

Liczba głosujących w Bytomiu.

BYTOM, (wł.) Według dotychczasowych stwierdzeń urzędowych przypada na miasto Bytom 42 tys. 700 uprawnionych do głosowania Na listę kategorji A. zapisano 35,008, kategorji B. 5,250, kategorji C 2,422 głosujących — Zważywszy, że na przedmieściach Miejska Dąbrowa, Frydenshuta, Eintrachthutta i Czarnylas przeważa ludność rdzenie polska, liczyć można na 30 do 40 procent głosów polskich.

Intrygi niemieckie w Rydze.

RYGA. (wł). Z Rygi donoszą, że kręci się tutaj bardzo wielu agentów niemieckich, którzy intrygują na rzecz odłożenia pokoju Niemcom chodzi o to, aby zawarcie pokoju odwlec możliwie jak najdłużej, ażeby pokój nie został zawarty przed plebiscytem na G. Śląsku.

Niemcy, Sowiety a Polska.

WILNO, (E. E.) „Gazeta Krajowa" zamieszcza wiadomość następującą:

Ze źródeł wiarogodnych komunikują nam, że przejęto pismo, zawierające warunki, na jakich oparte jest współdziałanie Niemiec z Sowietami. Warunki te są następujące: rząd republiki sowieckiej zgadza się na zajęcie Polski przez siły zbrojne niemieckie pod warunkiem, że: 1) Niemcy muszą zająć ziemie polskie w ten sposób, aby ze strony Sowietów mogło nastąpić odciągnięcie sił, zbrojnych z granic zachodnich, 2) kwestja ustroju państwowego Polski będzie rozpatrywana później, w każdym jednak razie republika sowiecka zastrzega sobie głos decydujący w sprawie polskich sił zbrojnych.

Liczebność ich musi być zmniejszona. W skład armji polskiej nie będą mogli wejść oficerowie, ani żołnierze, którzy nie służyli w wojsku polskiem w ciągu pierwszych trzech lat wojny„.

Rokowania polsko-gdańskie.

GDAŃSK, (wł.) Dziś rozpoczną się rokowania polsko-gdańskie w sprawie umowy gospodarczej. Ze strony wolnego „ miasta Gdańska senat tutejszy wyznaczył na przewodniczącego członka senatu Jewelowsky'ego (Niemca).

Podróż ministra Sapiehy do Londynu.

PARYŻ, (wł.) Książe Sapieha wyjechał w niedzielę do Londynu, zaproszony tam przez lorda Cursona, który wyraził życzenie omówienia z przedstawicielem rządu polskiego spraw interesujących tak Anglję, jak Polskę. Konferencja tyczyć się będzie przedewszystkiem Wilna, a następnie Górnego Śląska. Zapewne mowa też będzie o Galicji wschodniej. Książe Sapieha zabawi w Londynie trzy dni i wyjedzie z Londynu wprost do Warszawy, aby stamtąd ruszyć do Bukaresztu.

Konferencja londyńska 21 lut.

LONDYN, (tel. wł.) Konferencja londyńska odbędzie się 21 lutego. „Daily Mail" donosi, że delegacje ententy przybędą do Londynu jeszcze z końcem bieżącego tygodnia. Rząd wynajął kilka hotelów celem ich pomieszczenia, gdyż skład delegacyj obejmować będzie około 200 osób. Koszty utrzymania ich w Londynie ponosić będzie rząd angielski.

Niemcy potrzebują G. Śląska dla przyszłych wojen.

BERLIN, (wł.) „Deutschnationale Volkspartei" (wszechmocna) urządziła w sobotę popołudniu w cyrku Buscha wielkie zebranie demonstracyjne na rzecz G. Śląska. Poseł do parlamentu radca regencyjny Laverenz dowodził, że Polskę należy podzielić na nowo, G. Śląsk zwłaszcza koniecznie musi pozostać przy Prusiech, bo Niemcy potrzebują Górnego Śląska dla przyszłych wojen jako baszty do wypadów („Ausflalbastion") celem odebrania „zrabowanych" im krajów, i że Niemcy dlatego nigdy na plebiscyt zgodzić się nie powinni.

O monarchję habsburską.

MONACHJUM. (tel wł) Z Salzburgu donoszą, że utworzyła się tam austryjacka partja monarchistów, która za wszelką cenę dążyć ma do restauracji monarchji habsburskiej drogą agitacji, jednania sobie zwolenników i zakładania odziałów partji w całej Austrji i Niemczech.

Rozbrojenie Bawarji do 20 marca.

BERLIN. (wł,) Komisarz Rzeszy dla spraw rozbrojenia udaje się w nadchodzącą sobotę do Bawarji

Z Górnego Śląska

Agitacja „Katowicerki".

KATOWICE (wł.) W nr. 38 z dnia 15 b. m. „Kattowitzer Zeitung" w postaci odezwy umieściła następujące ogłoszenie

---

4) EUGENJUSZ MORET.

Taniec Miljardów.

To było niepodobieństwem nieprawdaż? Tak być nie mogło! Będę żył sam! powiedziałem sobie. Tak, ale nie umiałem żyć, choć byłem tak stary. Sądziłem, że ból prędzej zabija. Z wiekiem, przybyło mnóstwo przeróżnych zachcianek; zapragnąłem porzucić odosobnienie, które mnie przerażało samotność, która mnie gnębiła... I oto... jakoś... te rzeczy przychodzą same z siebie... ale szuka się ich, nie myśli się o nich.., Natknąłem się na Olimpję Była młodą, piękną... sierotą! była to dziewczyna sprytna, energiczna, godna zaufania... Sumienie przemówiło we mnie nie wiem jak i kiedy. Zapragnąłem stać się jej pomocnym. Okazywała mi szacunek córki dla ojca..! Nie wiem co pobudzało ją wówczas do takiego postępowania. Dość, że poddałem się jej wpływowi; byłem stary, żądny spoczynku, opieki i przywiązania, ot i wszystko.

— Wkrótce, niestety! Nie byłem panem we własnym domu! Opłacałem dług starości. Ta dziewczyna od ośmiu lat powoduje mną, jak dzieckiem. Com przez nią wycierpiał, tego nie zdołam opowiedzieć. Należało ją opuścić, nieprawdaż? Tak się to mówi. Dziecko, które się skompromitowało, kobieta, którą masz przy sobie i która owładnęła tobą, trudno się jej pozbyć młodemu, a cóż dopiero starcowi, który nie ma ani siły, ani woli i który choćby mógł nie znalazłby w sobie dość chęci do pozbycia się takiej istoty.

— Jednak...

— O! Nie znasz siły przyzwyczajenia! Niechby mi Olimpja zdarła ostatnią koszulę z ciała, to i wtedy jeszcze prosiłbym ją na klęczkach, by została, przy mnie... Cóż chcesz? Syn mi umarł! Dla tej resztki życia...

— Alež ta kobieta?..

— Cóż robić!.. Ot, i przyszedłem nareszcie do ciebie. Pomimo całej słabości, w chwili stanowczej zdobyłem się na tyle siły, ażeby zapewnić zasłużoną śmierć życiu kto wie czy mającemu zasługi.

— Tak, ale czego właściwie pragnie pan odemnie?

Starzec wyciągnął z jednej z obszernych kieszeni swego hawelaku olbrzymią plikę papierów, związanych jedwabnym sznureczkiem, i wręczył ją notarjuszowi.

— Pragnę, abyś wziął ten pakiet i otworzył go nie wcześniej jak na wiadomość o mojej śmierci. Wszystko jest tam przewidziane i określone podług prawa. Zważyłem wszelkie możliwe okoliczności i wszelkie zarzuty, jakie mógłbyś mi uczynić. Posiłkowałem się piśmiennie radami osób światłych, a szczególnie tych, jakie mi wskazywałeś w swoich listach, a które jak przypuszczałeś, miały dla mnie nie lada względy.

Nadewszystko zaś zbadałem własne sumienie i wywoływałem cień mojego syna.

— Notarjusz wziął zwitek papierów,

— Stanie się według woli pana, przyrzekam to panu.

— Przeczytasz to w dzień mojej śmierci.

— Zgoda.

Przy ostatnim wyrazie, stary dependent uchylił drzwi.

— Jakaś dama pragnie się widzieć niezwłocznie z panem Benadet, — wyrzekł.

— Dama! Zawołał Moriceau, blednąc.

Jej nazwisko? — zapytał notarjusz.

— Pani Olimpja Moriceau.

— Olimpja! Zginąłem!—wykrzyknął starzec.—Dowie się:

— Nie lękaj się pan, — odparł notarjusz, — ja odpowiadam za wszystko.

— Ale czy tylko nie podała się jako pani Moriceau?—zapytał starzec, który w pierwszej chwili usłyszał tylko jej imię i niem się przeraził.

— Właśnie, lecz..

— Jakto? Więc świat ją zna pod tem nazwiskiem? Boże Wielki! Nie mów tego memu synowi. Benadet, niech się syn mój o tem nie dowie! — zawołał starzec przerażony, blednąc i jakby dziecinniejąc nagle.

— Ponieważ pan Benadet jest obecny, więc wejdę,—ozwał się głos kobiecy tuż za drzwiami.

II.

Stara komedja świata.

Zaledwie dziesięć minut upłynęło od chwili wyjazdu pana Moriceau z ulicy Zacharie, gdy panna Olimpja, raczyła wrócić do domu.

Była to wysoka, przystojna kobieta lat niespełna dwudziestu czterech, o szafirowych oczach, o czarnych niemal włosach; o cerze bladej, prawie matowej. Głowę trzymała prosto i do góry, odkrywając nieco przygrubą szyję ale białą jak alabaster, delikatną jak marmur i zakreśloną śmiałemi linjami, któreby w niemały kłopot wprowadzić mogły rzeźbiarza. Włosy jej-koloru bronzowo czarnego, podzielone na dwa wysokie nioby, odkrywały jej piękne czoło, łącząc się w szeroki warkocz, spadający aż po pas.

c. d. n.

Instrukcje, otrzymane przezeń od gabinetu Rzeszy wymagają by ostateczne rozbrojenie Bawarji ukończone zostało najpóźniej 20 marca r. b.

Szwajcarscy robotnicy przeciwko niemcom

BAZYLEA. (tel. wł.) Według doniesienia z Berna, większość szwajcarskich związków zawodowych odmówiła poparcia niemieckim związkom robotniczym przeciwko decyzjom paryskim

Z Rady Miejskiej.

Po rozpatrzeniu szeregu innych drobnych korespondencji r. Jeża zainterpelował prezydjum Rady o powód usunięcia z porządku obrad punktów, dotyczących rezygnacji Zarządu miasta, reorganizacji i nowych wyborów. Przewodniczący p. Korzeniewski wyjaśnił, że stało się to na skutek nieosiągniętego dotąd porozumienia klubów Rady co do wysunięcia kandydatów do Zarządu.

Sprawy te odłożono do przyszłego czwartkowego posiedzenia, w drodze głosowania (17 za 11 contra).

Następnie załatwiono sprawy poniższe.

Postanowiono wypłacić tytułem jednorazowej, bezzwrotnej zapomogi nauczycielstwu szkół powszechnych 200,000 mk. w myśl wniosku Magistratu, na prośbę Z-ku nauczycieli szkół powszechnych, popieraną gorąco przez r. Barańskiego.

2. uchwalono podwyższyć obsłudze szkół powszechnych dotychczasowe pobory o 100 proc. z dniem 1 stycznia r. b. i zasadniczy wniosek Magistratu w tej sprawie co do ewentl zwyżki przekazać Komisji Skarbowej do rozpatrzenia.

3. Zatwierdzono budżet Urzędu Rozjemczego dla spraw najmu mieszkań w Sosnowcu w wysokości 45, 167 mk.

4, Uchwalono pobieranie opłat za czynności Urzędu rozjemczego w myśl art. 19-go Ust. z dnia 18 grudnia 1920 r., w predmiocie ochrony lokatorów, w myśl którego gminy ma prawo pobierania opłat, według opracowanych przez Magistrat norm.

6 Po dłuższych ożywionych debatach nad wnioskiem Komisji Skarbowej w sprawie dodatku do patentów za rok 1921 przyjęto jako normy opłat dodatkowych do patentów na rzecz miasta skalę maksymalną rządową, zaproponowaną przez Magistrat. Według tej skali dopłata w I kategorji wyniesie 100 proc. w II-ej 75 proc., w III-ej 50 proc., w IV-ej 25 proc., V-15 proc.

Zakłady, trudniące się wyszynkiem alkoholu dopłacać będą w wysokości 200 proc. Kooperatywy zwolnione są od opłat.

Radny Moszkowski, referując tę sprawę, podkreślił że grupy lewicowe, domagające się podatków od wszystkich warstw ludności prócz klas, które reprezentuje nie skórę są do równouprawnienia i uznania konieczności płacenia przez wszytkich podatków.

Określenie posiadaczy III-ej kategorji patentów przez r. Moszkowskiego jako „paskarzy" napotkało się z repliką r. Judenherza i wywołało burzliwe i wesołe dyskusje.

Ciekawy i sprytnie obmyślany wniosek zgłosili w Radzie Miejskiej kupcy żydzi za pośrednictwem klubu r. r. żydów.

Wniosek domaga się interwencji Magistratu w sprawie zniesienia wszelkich ograniczeń w wydawaniu przepustek granicznych dla kupców (żydów) m. Sosnowca, gdyż od tego będzie zależała... możność płacenia podatków miejskich przez kupiectwo.

Referent Moszkowski opisawszy upadek handlu, nielegalny szmugiel i t. p. zaznaczył, że zniesienie ograniczeń polepszy stan ekonomiczny Zagłębia i roztkliwiał się przytem nad tem, że Niemcy będą musieli wstrzymać ruch kolejowy pomiędzy Katowicami a Sosnowcem, a traktowanie kupców jeżdżących do Katowic przez urzędników komory celnej ubliża godności szanujących się pasażerów powoduje i rezygnują z oglądania Katowic.

Ciekawe, że w okresie, kiedy niemcy tak sztucznie obniżyli naszą walutę i kiedy nie można nawet marzyć o sprowadzaniu towarów i maszyn z Niemiec — kupcy żydzi chcą nawiązać stosunki.. handlowe z Niemcami, nie czekając wyniku plebiscytu.

Czyżby zwątpili w pomyślny dla nas jego wynik?..

Ciekawe też jest uzależnianie wypłacalności podatkowej od przepustek..

Czyżby te dawały takie zyski kupcom?,..

Wniosek ten 26 głosami przeciwko 6 ciu (niemal tylko wnioskodawcom) skierowano do Komisji do spraw ogólnych.

Wreszcie Rada Miejska przyjęła w 3-ciem czytaniu protektowany przez Magistrat statut o opłatach kancelaryjnych Magistratu.

J.—Ski.

Drugi teatr—Popularny.

—Jakże tam sprawy teatralne zagadnąłem dyr. Czarneckiego?

— Ciężko, ciężko. Wiecie przecież, jaki mam duży personel, prowadzę operetkę, komedję, mając balet, chóry, orkiestrę. Sto pięć osób utrzymać, nie licząc innych kosztów to blisko miljon potrzeba miesięcznie!

— Bagatela, pomyślałem, na nas e stosunki miljon miesięcznie! Nielada trzeba zachodu, aby można się było utrzymać.

Na tę uwagę dyr. Czarnecki zamyślił się i rzekł:

— Gdyby publiczność uczęszczała na komedję, gdyby była lepsza frekwencja w dni powszednie!

Ale wiecie przecież, że w tygodniu dużo jest „waty" gratisówek, kasa rzadko dopisuje... o przepełnieniu na przedstawieniach codzień to tylko opowiadanie...

Znającemu stosunki teatralne niepodobna było przeczyć, bo istotnie tak jest. Dnie powszednie dyrekcji nie bardzo dopisują, zwłaszcza na komedjach, o które wołano na dyrekcję, dopominano się, mając pretensję, że dyrekcja jedynie daje operetki lub lżejsze farsy.

— Nie mogę narzekać na dni przedświąteczne i świąteczne, ale gdyby nie zapomoga magistratu sosnowieckiego w postaci uwolnienia z nałożonego podatku od przedstawień, nie możnaby było zapewne egzystować.

— A cóż inne magistraty? Przecież dyrekcja daje przedstawienia i w Będzinie i w Dąbrowie?

Robią co się da ze swej strony — odparł dyr. Czarnecki, ale jak już wspomniałem kiedyś musi Zagłębie obmyśleć o poważniejszem subsydjum. Wiadomo wam, że teatr w takim ośrodku przemysłowym jak właśnie Zagłębie jest konieczny

— O tem niema dwuch zdań. I zwłaszcza teatr tak ruchliwie prowadzony, skoro obecnie grywacie jeszcze i w Zawierciu i w Strzemieszycach i na Saturnie...

— Jestto niesłychanie uciążliwe, ale — trzeba i ze względu na publiczność, która nie może przyjeżdżać i na szalone wydatki z utrzymaniem całej imprezy.

— Wspomnieliśmy o nawale publiczności w dnie przedświąteczne i świąteczne, której szczupły teatr obecny nie może pomieścić.

Czy nie ma dyrakcja wyjścia, aby uspokoić tych, którzy odchodzą od kasy z braku miejsca?

— Długo zastanawialiśmy się nad tem, odparł dyr. Czarnecki i postanowiliśmy wykorzystać jedyny lokal możliwy na przedstawienia u nas to salę Związku Chrześcijańsk. teatru Zagłoba przy ul. Kościelnej.

— Doskonała myśl!

— Będzie to teatr Tani-Popularny!

— Pomysł bardzo dobry!

— Będziemy tam dawać przedstawienia stale w soboty niedziele i święta po cenach nadzwyczaj niskich, niższych niż ceny kinematograficzne.

— Frekwencja będzie niewątpliwa, a że się zmniejszy w kinach trudno, a tak będzie, tego jesteśmy prawie pewni.

— Ano zobaczymy!

-- Lat temu osiem, jak słyszeliśmy w sezonie letnim był ta już prowadzony dzielnie przez dyrekcję teatr tani i stale był przepełniony.

— Tak było! Może i teraz będzie,

— Ależ zapoczątkowanie teatru taniego jest rzeczą nader doniosłej wagi. Nie wątpię ani na chwilę, że zapowiedź takiego teatru będzie przyjęta z wielkiem uznaniem i mamy nadzieję że wogóle sprawa teatru rozstrzygnie się nareszcie przy dobrej woli grona ludzi, którym chyba zależy na tej placówce. A więc — będziemy mieli Tani Popularny teatr w dni przedświąteczne i świąteczne. Spodziewamy się, że repertuar tego nowego teatru przystosowany będzie do jego nazwy?

-- Wprowadzimy tam na repertuar obok operetek, repertuar szeroki w wielkim popularnym stylu. Nad tym repertuarem obecnie się pracuje temi słowy pożegnał mnie dyrektor Czarnecki, udzielając interwiewu w trakcie przygotowań do wyjazdu na przedstawienie w Zawierciu.

abski.

Kronika.

— **Dezerter—bandyta.** W zeszłym tygodniu dwuch dzielnych wywiadowców przodowników K. i P. spotkało w bramie domu nr. 6 przy ul. Targowej na klatce schodowej idącego nieznajomego mężczyznę, który nie posiadał żadnych dowodów legitymacyjnych. Przy śledztwie w E.U.S. II brygadzie wyjaśniło się, że to jest niejaki Krauze pochodzący z kolonji Piaski, że jest dezerterem z armji polskiej i że popełnił z innymi kolegami czternaście morderstw. Szajka z Krauzem w swoim czasie zrabowała 18 miljonów rubli żydom na kresach oraz 12 waliz z precjozami Trupy żydów wrzucono do Berezyny. Bandytę poszukiwanego przez wojskową żandarmerję odesłano do Warszawy.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy wzięli udział w odprowadzeniu drogich nam zwłok

Ś. p. Jerzyka Helmana

na miejsce wiecznego spoczynku, a wszczególności wielebnym Ks. Ks. Knapowi i Opalskiemu jak również W-mu p. Kędzierskiemu. Składa tą drogą staropolskie „Bóg zapłać"

883

Rodzina.

— **Schwytanie groźnego bandyty.** Onegdaj pomiędzy godz. 1 a 2 w nocy przy ul. Sienkiewicza w jadłodajni Olszewskiego urząd śledczy na czele z kierownikiem Leszczyńskim schwytał groźnego bandytę Ryszarda Gryca, który popełnił około trzydziestu czterech morderstw. Przy obławie uczestniczyła policja miejska wszystkich komisarjatów, oraz oddział policji kolejowej. Zdołano przyłapać bandytę wskutek tego, że jeden z wywiadowców bardzo dzielnych poufnie, dowiedział się, że Ryszard Gryc utrzymuje bliższe stosunki z siostrą żony Olszewskiego. Do mieszkania a nawet do domu, gdzie Olszewski zamieszkuje, policja zmuszona była siłą się dostać, gdyż nie było dzwonka, Po wkroczeniu policji do mieszkania Gryc zbiegł tylnem wyjściem na klatkę schodową trzeciego piętra i tam został ujęty. Przy bandycie znaleziono około 3,500 mk. w walucie niemieckiej. Broni na razie przy bandycie nie znaleziono. Gryca sprowadzono do komisarjatu drugiego, gdzie był pilnowany przez oddział policji. Nazajutrz z rozkazu p. prokuratora bandytę odwieziono samochodem pod silną eskortą do więzienia w Będzinie. Podobno z więzienia w Raciborzu mimo okucia rąk i nóg bandyta wielokrotnie uciekał.

— **Redukcja policji.** Na życzenie rady ministrów, Gł. komenda P.P. opracowuje projekt redukcji tejże policji państwowej. Komisja redukcyjna przewiduje zmniejszenie policji o 10 do 20 procent.

Prace swe zakończy komija w ciągu dni najbliższych. Zmniejszenie policji nie pociągnie za sobą wydalenia zbędnych funkcjonerjuszów, będą bowiem oni wcieleni do organizującej się policji państwowej na kresach wschodnich, obejmujących 3 okręgi policji: wołyński, podolski i nowogródzki.

— **Urzędnicy Sejmiku na plebiscyt.** Urzędnicy Sejmiku pow. Będzińskiego złożyli na cele plebiscytowe na G. Śląsku mk. 8861—jako 5 proc. od pobieranych pensji za m-c luty r. b. Pieniędze te przekazano Komit. Plebisc. za pośrednictwem p. Pawławskiego.

Podkreślając z uznaniem ten czyn obywatelski i patrjotyczny, mamy nadzieję, że zachęci on innych do naśladownictwa.

Z teatru

Dzisiaj „Bohaterowie" operetka o pięknej muzyce Straussa, do której libretto wzięte z powieści, Shaw'a jest ona ciętą satyrą o podkładzie pełnym humoru na tle stosunków wojennych. Operetka „Bohaterowie" daje wdzięczne pole do popisu artystom z p. Godlewską na czele. Charakterystyczne tańce upiększa akt drugi.

Jutro w czwartek operetka Falla mało znana szerszej publiczności „Kochany Augustynek".

W piątek nie grana E. Kalmana „Król skrzypków", z której próby odbywają się w całej pełni.

W sobotę, Samson i Dalilla".

W niedzielę, jak zwykle, dwa przedstawienia.

— **Otwarcie Teatru Popularnego** W nadchodzącą sobotę dnia 19 bm. teatr Henryka Czarneckiego rozgości się na dwu scenach: w teatrze zimowym grywać będzie stale, jak dotąd, codziennie, a w sali teatru Zagłoba przy ul. Kościelnej teatr czynny będzie w tygodniu — w każdą sobotę i niedzielę, oraz święta.

Ceny miejsc na takie przedstawienia popularne będą zmniejszone do minimum, bo tańsze, niż w kinematografach, gdyż od 10-u do 60-u mk., ażeby w ten sposób uprzystępnić szerszemu ogółowi tak godziwą i pożyteczną rozrywkę.

Repertuar będzie specjalnie dobierany i nader urozmaicony.

Na inauguracyjne sobotnie przedstawienie dane będzie nieśmiertelne arcydzieło muzyczne Moniuszki „Halka".

W niedzielę po raz pierwszy melodramat „Syn marnotrawny" z p. Boneckim w roli tytułowej.

Bilety wcześniej nabywać można na przedstawienia popularne w kasie dziennej teatru H. Czarneckiego w Kantorze W-go Racińskiego, a na godzinę przed przedstawieniem w kasie teatru Zagłoba.

— **Jutro w Ząbkowicach** po raz pierwszy gościć będzie teatr H. Czarneckiego, który wystawi znakomitą komedjo-farsę Rey'a „Powaby grzechu". Pierwszy występ znanego teatru cieszącego się w Zagłębiu wielkiem uznaniem, zainteresował mieszkańców miejscowych,

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze.

Poruszając na łamach jego poczytnego pisma, kwestję ekonomiczno aktualną, upraszam o łaskawe udzielenie mi miejsca.

Powszechnie wiadomą jest rzeczą, że energja elektryczna obecnie bardzo drogo kosztuje.

Nie każdy z poszczególnych konsumentów elektrowni, może używać sobie w pełni jej prąd na swój prywatny użytek, a więc zachodzi potrzeba poczynienia koniecznych ograniczeń.

I właśnie pod tym wzglę-

dem, z powodu braku ogólnego nawet wyświadomienia, ogół konsumentów, w przeważającej liczbie ludność niezamożna — nie zdaje sobie sprawy ze sposobów i celów, do jakich zastosować się należy, by to osiągnąć!

Wnoszę więc inicjatywę, aby Zarząd elektrowni sosnowieckiej wziął pod uwagę powyższe okoliczności, jako jedyny tutaj miarodajny sprawdzian, i wydał, za odpowiedniem odszkodowaniem, tabelkę porównawczo-orjentacyjną, co do możności zastosowania w praktyce ekonomji, dla celów prywatnego zużycia prądu elektrycznego, biorąc pod uwagę wszystkie u nas będące w użyciu systemy budowy lampek elektrycznych, stosunek do ilości świec oraz czas, jaki użytym być winien w stosunku do naukowego terminu „kilowatu-godziny".

Jest to niezbyt trudnem do wykonania, a jednak przy spopularyzowaniu tego udogodnienia, wśród szerokich mas swych konsumentów elektrownia oddałaby bardzo cenną i pożyteczną przysługę ludziom biednym a roztropnym...

Sądzę, że głos mój nie przebrzmi bez echa. Z głębokim szacunkiem. *Z. Rzewuski.*

P.S. Uważając powyższe uwagi za słuszne dodamy od siebie, iż taka tabelka mogłaby się ukazać na łamach miejscowej prasy. *(red)*

Druga Loterja Państwowa.

(nieurzędowa)

W pierwszym dniu ciągnienia czwartej klasy II-ej Polskiej loterji Klasowej wygrane padły jak następuje:

Mk 160.000 nr. 57823.
Mk 50,000 n r. 53653.
Mk. 20,0000 n-ry: 23608.
Po 15 000 mk, n-ry; 8218, 10180, 32676, 34421, 60165.
Po 10,000 mk. n ry: 7192, 22441, 31074, 61476. 68685
Po 8 000 mk. n-ry: 961, 7110, 10905, 11470 13181, 15140, 29680, 29241, 42317, 64477.
Po 5;000 mk. n ry 4826, 4955, 8650, 9045, 10733. 20171, 27895, 37202 42213 43995, 53284, 53757 56479
Po 3 000 mk. n-ry: 12623, 17469, 19083. 24492, 27470, 28434, 23663, 32206, 33744, 34633, 36364, 40029, 49528, 62519 63800, 64903, 68930, 70984, 72653
Po 2 000 mk. n ry. 3159, 6435, 15161, 19809, 28451, 21193, 21406, 21964. 25085 25180, 26824, 28982, 29810, 33503, 34831, 37814, 40360, 40667, 41418, 41755, 41902, 46453, 47694. 47226 52731, 54719, 54919, 55798, 58745, 66201, 70322, 73215, 74961

OGŁOSZENIE.

Do Rejestru Handlowego przy Sądzie Okręgowym w Sosnowcu zapisano dnia 1 lutego 1921 r.

5). „Będzińskie Towarzystwo Pożycz. Oszczędnośc. Będzin Małachowskiego 6. Towarzystwo ma na celu dostarczanie swoim członkom możności otrzymywaania pożyczek na dogodnych warunkach oraz umieszczania oszczędności, celem pomnażania ich procentami. Wpisowe wynosi mk. 20, udział mk 250. Zarząd Towarzystwa stanowią: 1) Zygmunt Stechman, Dąbrowa Mydlice 2, 2) Jan Misiurski, Będzin Kołłątaja 30 3) Jan Pyrzyk Będzin Grobla 7, zastępca Władysław Łepecki, Będzin Kołłątaja 21 Zarząd prowadzi wszystkie interesa Towarzystwa i reprezentrje Towarzystwo bez osobnego pełnomocnictwa we wszystkich jego sprawach. Statut Towarzystwa został zatwierdzony przez Ministra Finansów, dn 12 czerwca 1900 r. Towarzystwo rozpoczęło działalność dn. 14 sierpnia 1900 r. Czas trwania nieokreślony.

Dnia 1 lutego 1921 r. dokonano w księgach Rejestru Handlowego Dział A i B. następujących zmian.

Nr. 249. Wpis drugi. Rubryka 2. „Dom Handlowy towarów wszelkiego rodzaju Samuel Landau i S-ka" w Sosnowcu, Sienkiewicza 7. Rubryka 3 Benjamin Landau, zam. w Sosnowcu, Sienkiewicza 7. Rubryka 6. Spółka firmowa Do reprezentowania i podpisywania w imieniu spółki upoważnieni są obaj współwłaściciele każdy oddzielnie.

Nr. 1036. Firma „C G. Schön. Wykreślono nazwisko Teodora Hugo Frydrych, zmarłego dn. 28 marca 1919 r

Nr. 1213. Wykreślono firmę „Mieczysław Maurycy Mitnicki".

Nr 1283. Wykreślono firmę „Przedsiębiorstwo Górnicze Gnom".

Nr. 1388. Firma „Biuro Techniczno Handlowe K. Dąbrowski i S-ka" Rubryka 4. Udzielono prokury Stanisławowi Majchrowiczowi, zam. w Sosnowcu, Dęblińska 7, z prawem samodzielnego podpisu pod stemplem firmowym.

Nr. 13. Firma „Tow. Akc. fabryki olejów i młyna amerykańskiego I. D Potoka Synowie w Małobądzu". Rubryka 6. Na mocy uchwały ogólnego zebrania akcjonarjuszów z dn 11 października 1920 r. udzielono prawa podpisu per procura Jakubowi Potokowi i Natanowi Potokowi każdemu z osobna, pod stemplem firmy, łącznie z jedną z osób, dotąd do tego upoważnionych.

Nr. 26. Firma „Spółka Wydawnicza „Kurjer Zagłębia" Rubryka 4. Mocą aktu zawartego u Notarjusza Jasińskiego dn. 1 września 1920 r. za Nr. 1462. Stefan Falkowski nabył od Józefa Maciejowskiego 10 udziałów.

Dnia 20-go lutego (Niedziela)
o g. 3 po poł. w lokalu Zw. Kol. odbędzie się

Konferencja felczerów

w sprawach zawodowych.
Uprasza się o liczne przybycie.
870

Ofiary na plebiscyt w Zagórzu.

Na ręce przewodniczącego Zagórskiego Komitetu Plebiscytowego p. Pawłowskiego Stanisława w miesiącu styczniu r. b. wpłynęły następujące ofiary:

1)	Od uczestników wieczornicy, w Klimontowie	1110,00 mk
2)	z przedstawienia, w Klimontowie	400 00 „
3)	od orkiestry z Klimontowa	200,00 „
4)	od panów urzędników kopalni ‚Ignacy' w Zagórzu	1948,00 „
5)	od pana dyrektora Gadomskiego	1300,00 „
6)	od robotników kopalni „ Porąbka" w Zagórzu	455 00 „
7)	od Stowarzyszenia Rolniczo-Handlowego w Zagórzu	2000,00 „
856	Razem	7413,00 „

DROBNE OGŁOSZENIA

Nakładaczka
potrzebna do drukarni Starososnowiecka 102 807

Felczer
Medycyński powróciłem z Japonji i Chin, gdzie pracowałem w charakterze felczera Epidemicznego, i aptecznego poszukuje posady, którą objąłbym bez względu na miejscowość oferty proszę nadsyłać do Kurjera pod „Felczer" 868

Młody
człowiek ze znajomością buchalterji praktykę biurewą poszukuje posady od zaraz. Wiadomość w Redakcji „Kurj. Zagł". 878

Najwyższe ceny
płacę za biżuterję i drogocenne kamienie, sprzedaję najtaniej. Goldkorn Modrzejowska 8. 462

Za długi żony
mojej Marji Homik nie odpowiadam: Leon Homik Sosnowiec Środulka № 1

Potrzebni
do Urzędu Górniczego w Dąbrowie ul. Francuska 5, szofer, woźny i maszynistka. 850

Czwartą
część wspólnej 8 morgowej osady w Dąbrowie Górniczaj oraz dom murowany w śródmieściu Krotoszyna (Poznańskie) zaraz do sprzedania, wiadomość w Kurjerze 857—

Encyklopedje
Olgerbranda ostatnie wydanie kupię Zgłoszenia do Redakcji „Kurjera" w godzinach 9-10 r. i 2—5 pp.

Do sprzedania
kanapa stół łóżko i maszyna ręczna do szycia Sosnowiec ul. Piłsudskiego Nr. 90 Podkopał 865

Do sprzedania
maszyna damska „Singer" prawie nowa cena niska adres w redakcji 871.

3 szafy
dębowe 4 kwiatniki do sprzedania wiadomość W. Kałkusiński ul. Miła Nr. 6. 864

Zaginęły
papiery rzeźnicze na imię Antoniego Sikorskiego wydane przez cech rzeźniczy w Sosnowcu kto znalazł prosze o zwrot Renardowska 35. 866

Zaginęła
książeczka z Powiatowej Kasy Chorych na mię Klemens Skrobot. 869

Zgubiono
książkę legitymacyjną Powiatowej Kasy Chorych Nr. 28551 na imię Marca Marcina uważać za nieważną. 875

Damskie
roboty krawieckie wykonuje szybko i dokładnie Magierska Starososnowiecka 48 I piętro. 881

Sprzedam
portjerę pluszową i pud grzybów Starososnowiecka parter drzwi na lewo. 879

Gramofon
sprzedam kilkadziesiąt płyt Aleja 3 m. 7

Zgubiono
idąc ul. Główną na Dęblińską torebkę damską zawierającą 1500 mk. gotówką, portmonetkę, 3 paszporty wydane przez władze niemieckie na imiona Jerzego wraz metryczka urodzenia Piotra Ludwik i Dubiel kartę urlopową Piotra Dubiela, legitymacje żywnościowe wydane przez magistrat Sosnowca. Uczciwy znalazca łaskawie zwróci za nagrodą do administracji „Kurjera Zagłębia". 876

Pianino
sprzedam za 85000 mk, ul. Starososnowiecka dom kolejowy Nr. 20 vis à vis ul. Sobieskiego mieszkanie Naczelnika Depot. 873—5

Zaginął
paszport polski wydany przez Magistratu m. Sosnowca i karta powołan do wojska wydana przez P. K. U. w Będzinie na imię Chaim Józef Lenczen Sosnowiec ul, Modrzejowska nr. 11. 874—2

Zgubiono
portfel; w którym znajdowała się metryka urodzenia, paszport polski dokument wysiedlenia wydane na imię Gerszon Dawidowicz Łaskawy znalazca raczy odnieść do mieszkania ul. Niemiecka Nr. 7 w Sosnowcu. 880

Wydawca: Spółka Wydawnicza „Kurjer Zagłębia", Tłocznia „Spółki Wydawn. Kurj. Zagł." Redaktor Józef Maciejowski